

To królowa jest podwórka:
znana wszystkim Koko kurka.
Pióra błyszczą jej się w słońcu
na skrzydełkach i w ogonku.





Gdy zbierają się przypadkiem
na podwórku w kur gromadkę,
bardzo głośno wnet się staje:
każda każdej rady daje.

Co dzień inna czeka psota,
kiedy ma się w domu kota;
biega, skacze, drze fotele,
zamieszania robiąc wiele.





Wreszcie pani zasmucona
obiecuje: odtąd ona
więcej gniewać się nie będzie!
Mimo że kot psoci wszędzie.

Ma na przodzie zęby białe,
do chrupania doskonałe.
Co dzień zjada marchewczkę
i kapusty też troszeczkę.

